1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.
1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.
1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.
1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.
1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.	1. Krzyżu święty, nade wszystko, drzewo przenajszlachetniejsze! W żadnym lesie takie nie jest, jedno, na którym sam Bóg jest. Słodkie drzewo, słodkie gwoździe rozkoszny owoc nosiło. 2. Skłoń gałązki, drzewo święte, Ulżyj członkom tak rozpiętym. Odmień teraz oną srogość, Którąś miało z urodzenia. Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.